

PROTOKÓŁ NR LXI/2014
z LXI Uroczystej Sesji Rady Miasta Sanoka
VI kadencji, która odbyła się w dniu 20.06.2014 r. od godz. 9⁰⁰
do godz. 10⁰⁰ w Sali Sanockiego Domu Kultury
w Sanoku przy ul. Mickiewicza 24
pod przewodnictwem Jana Oklejewicza
Przewodniczącego Rady Miasta Sanoka
oraz Wiceprzewodniczących Rady Miasta
Tomasza Dańczyszyna i Wojciecha Wydrzyńskiego.

Na ogólną liczbę 21 Radnych w LXI Uroczystej Sesji Rady Miasta Sanoka VI kadencji udział wzięło wg listy obecności 21 Radnych.

1. Babiak Roman
2. Bętkowski Ryszard
3. Biega Jan
4. Bluj Maciej
5. Chytła Mariusz
6. Chrobak Andrzej
7. Dańczyszyn Tomasz
8. Daszyk Zbigniew
9. Drwięga Kazimierz
10. Drwięga Maciej
11. Krynicki Józef
12. Lewandowski Piotr
13. Lisowska Teresa
14. Najsarek Robert
15. Oberc Maria
16. Oklejewicz Jan
17. Pruchnicki Wojciech
18. Ryniak Adam
19. Tymoczko Henryka
20. Woźniczak Łukasz
21. Wydrzyński Wojciech

Przewodniczący Zarządów Rad Dzielnic obecni na LXI Uroczystej Sesji Rady Miasta Sanoka VI kadencji.

- | | |
|-----------------------|-----------------------------|
| 1. Osękowski Marian | - Rada Dzielnic Wójtowstwo |
| 2. Podulka Franciszek | - Rada Dzielnic Zatorze |
| 3. Szul Krzysztof | - Rada Dzielnic Śródmieście |

Nieobecni Przewodniczący Zarządów Rad Dzielnic (nieobecność usprawiedliwiona):

1. Czerwiński Zbigniew – Rada Dzielnic Posada
2. Oryszczyn Stanisław – Rada Dzielnic Błonie
3. Pytlowany Edward – Rada Dzielnic Dąbrówka

Ponadto w LXI Uroczystej Sesji Rady Miasta Sanoka udział wzięli: Burmistrz Miasta Pan dr Wojciech Bleharczyk, Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak, Skarbnik Miasta Pan Kazimierz Kot, Sekretarz Miasta Pan Waldemar Och, oraz zaproszeni Goście.

Ad. 1.

Otwarcie sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz – otworzył LXI Uroczystą Sesję Rady Miasta Sanoka. W imieniu Radnych Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka oraz Burmistrza Miasta Pana dr Wojciecha Bleharczyka powitał On serdecznie Wicemarszałka Województwa Podkarpackiego Pana Tadeusza Pióro, Starostę Sanockiego Pana Sebastiana Niżnika, Gości Światowego Zjazdu Sanoczan z kraju i zagranicy, młodzież, oraz wszystkich obecnych na Sesji Rady.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali jest odpowiednia ilość Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 2.

Powołanie Sekretarza sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz powołał Sekretarza Sesji, którym został Radny Pan Maciej Drwięga.

Ad. 3.

Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz poinformował, że program Sesji został Radnym dostarczony.

porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustanowienia sztandaru, insygniów i innych symboli samorządowych Gminy Miasta Sanoka.
5. Zamknięcie obrad.

Sekretarz Miasta Pan Waldemar Och zwrócił się z prośbą do Rady Miasta o uchwalenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia projektów sztandaru, insygniów i innych symboli samorządowych Gminy Miasta Sanoka, w związku z tym, że ze strony Komisji Heraldycznej opiniującej projekty symboli w ostatniej chwili pojawiła się sugestia, iż przed uchwałą ustanawiającą symbole, wymagana jest uchwała intencyjna. Pozowali to na formalne kontynuowanie dalszej procedury przed Komisją Heraldyczną.

W związku z prośbą Sekretarza Miasta oraz sugestią Komisji Heraldycznej na przedmiotowej sesji będzie rozpatrywany projekt uchwały intencyjnej w sprawie przyjęcia projektów sztandaru, insygniów i innych symboli samorządowych Gminy Miasta Sanoka.

Ad. 4.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia projektów sztandaru, insygniów i innych symboli samorządowych Gminy Miasta Sanoka.

Sekretarz Miasta Pan Waldemar Och w imieniu Burmistrza Miasta Sanoka Pana Wojciecha Bleharczyka przedstawił projekt uchwały Rady Miasta w sprawie przyjęcia projektów sztandaru, insygniów i innych symboli samorządowych Gminy Miasta Sanoka.

Sekretarz Miasta poinformował, że dyskusje w Radzie Miasta na temat opracowania graficznego i uchwalenie wymienionych w Statucie Miasta insygniów samorządowych, zgodnych z obowiązującym w tym zakresie prawem, pojawiały się w każdej kadencji Rady. Poza herbem miasta, który opisany jest w Statucie, oraz fladze uchwalonej w 1994 roku, innych formalnie przyjętych symboli dotychczas miasto nie posiada.

Zgodnie z art. 3 ustawy z 21 grudnia 1978 r. o odznakach i mundurach wzory symboli jak herby, flagi, emblematy oraz insygnia i inne symbole wymagają zaopiniowania przez Ministra właściwego do spraw administracji. Organem pomocniczym Ministra opiniującym symbole jest działająca od 2000 r. Komisja Heraldyczna.

Pokłosiem tych dyskusji był wniosek Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta obecnej kadencji upoważniający Burmistrza Miasta do podjęcia działań zmierzających do opracowania kompletu insygniów samorządowych. Opracowanie symboli w postaci herbu miasta, flagi, chorągwi, sztandaru, pieczęci, klucza, łańcuchów zostało zlecone specjalistom z zakresu heraldyki, weksylologii, i z grafistyki Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zakładu Nauk Pomocniczych Historii, Panom: prof. Zenonowi Piechowi i dr hab. Wojciechowi Drelicharzowi, oraz Pani dr Barbarze Widłak z Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Na każdym etapie opracowywania projektów symboli, odbywały się konsultacje z Panem Przewodniczącym Rady Miasta, z naszymi historykami, podczas których uzgadniane były szczegóły wyglądu poszczególnych symboli uwzględniających miejscową tradycję historyczną. Efekty tych projektów przedstawi Pan prof. Zenon Piech, który kierował pracami.

Pan prof. Zenon Piech poinformował, że ustawy z 1998 r. dot. samorządności województwa, powiatu oraz gmin spowodowały duże zainteresowanie problematyką znaków samorządowych. To w zasadzie od 1998 r. problematyka, którą nazywa się w środowisku naukowym „współczesną heraldyką samorządową”, nabrała szczególnej intensywności. Było to związane m.in. z tym, że jednostki samorządowe najwyższego szczebla – województwa, powiatu, które wówczas powstały – dostały prawo do używania herbów i zaczęły z tego intensywnie korzystać. Punkt wyjściowy wówczas był taki, że województwa uzyskiwały to prawo do używania herbów i pozostałych znaków, a ponieważ tradycyjnie, jeszcze z okresu staropolskiego takowe znaki posiadały, to pojawiała się kwestia reaktywowania tych znaków. Powiaty nigdy herbów i innych znaków nie posiadały, więc była kwestia tworzenia tych znaków na nowo. W przypadku gmin sprawa była skomplikowana, też herbów nie posiadały, ale posiadały swoje pieczęcie, więc można było się do tej tradycji odwołać. Natomiast w przypadku miast, to miasta oczywiście, często od średniowiecza, posiadały swoje herby, czy inne znaki np. pieczęcie. Po pierwsze pojawia się takie pytanie – czy rzeczywiście w przypadku miast istnieje potrzeba ingerowania środowiska historycznego w te sprawy, skoro te znaki istniały, to może zostawić tak jak one funkcjonowały dotychczas? Otóż okazuje się, że również miasta zainteresowały się swoimi znakami i to w sposób dwojaki. Po pierwsze, w przypadku herbów, które często istniały przez długi okres czasu, chodziło o to co nazwalibyśmy korektą herbu, a więc poprawienie wedle współczesnych wymogów. W przypadku Sanoka korekty wymaga też chorągiew. Natomiast w przypadku innych znaków, było tak, że ich nie było. W związku z tym pojawiało się takie zadanie opracowania

historycznego, prawnego, plastycznego znaków miejskich i domknięcia pewnego procesu, który w przypadku miast został zapoczątkowany w okresie międzywojennym, albowiem w okresie międzywojennym, w oparciu o ustawę z 1927 roku też istniało prawo pozwalające miastom, posiadającym historyczne herby, tych herbów używać, pod warunkiem, że zostaną one zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Takie prace trwały, Sanok w tym nie uczestniczył, ale wiele miast podejmowało takie działania, dostało w okresie międzywojennym takie zatwierdzenie, bądź też, tak jak Kraków, podjęły takie działania, chociaż przed wojną to się nie zakończyło sukcesem i wówczas przeniosło się to na okres powojenny, w przypadku Krakowa dopiero w 2002 roku zostały opracowane i zatwierdzone znaki miasta Krakowa.

Od roku 1999 r. Zakład Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego zaangażował się w te sprawy związane z heraldyką samorządową. Do dnia dzisiejszego opracowanych zostało kilkadziesiąt znaków samorządów z województwa małopolskiego i innych województw. Pierwszy etap naszych prac zakończył się publikacją książkową zatytułowaną „Dawne i nowe herby Małopolski”.

Jest to okazja tak samo do pewnych badań historycznych, w przypadku Sanoka w sposób szczególny, albowiem Sanok nie posiada żadnego opracowania historycznego dotyczącego herbu miasta, pieczęci miejskich i innych znaków miejskich, i przy tej okazji, opracowując te znaki, jednocześnie dążymy do zebrania całego materiału źródłowego i efektem pracy będą nie tylko te znaki, które zostaną zaprezentowane, ale również monografia herbu i innych znaków miasta Sanoka, która się znajdzie w drugiej książce będącej kontynuacją książki „Dawne i nowe herby Małopolski”.

Znaki samorządowe wedle ustawy mają być opracowane zgodne z zasadami heraldyki i weksylologii i miejscową tradycją historyczną, stąd zaangażowanie środowiska historycznego, abyśmy najpierw prześledzili dokładanie źródła, którymi dysponujemy, a później w oparciu o to podjęli dojrzałą decyzję, jak te znaki mają wyglądać. Taka dyskusja zawsze jest związana z pewnymi pytaniami, wątpliwościami, kontrowersjami, jest to naturalne. Natomiast rzeczą ważną jest, żebyśmy mieli taką wspólną wolę, że zmierzamy do uporządkowania tych materii, w pewnym momencie podejmujemy decyzję, która wybiera pewien zespół znaków zawierając z jednej strony – specjalistom, którzy to kontrolują – z drugiej – konsultują to z Komisją Heraldyczną. Tu powinno się wyrazić ogromny szacunek dla władz miasta Sanoka i Radnych, że podjęli tę decyzję i, że wykazują pewną cierpliwość w zakresie opracowania tego, dlatego, że te prace trwały długo i w niektórych wypadkach nawet bierzemy na siebie winę za przedłużenie sprawy, ale przypadek znaków miasta Sanoka jest bardzo nietypowy, dlatego, że sam herb miasta to tak jak trzy herby, jest to bardzo skomplikowany znak. Oprócz tego, jest to pierwszy przypadek kiedy władze miasta zaproponowały kompleksowe opracowanie wszystkich znaków tj. korekta herbu, opracowanie pieczęci, chorągwi, flagi, sztandaru, dwóch łańcuchów: dla Przewodniczącego i Burmistrza Miasta, oraz klucza. To oczywiście powoduje, że ten kompleks zagadnień, który staje przed nami jest o wiele większy, stąd te prace trwają dłużej.

Dzisiaj zostanie podjęta uchwała intencyjna, to jest jak gdyby pierwszy krok. Natomiast w konsultacji z Komisją Heraldyczną i we współpracy z władzami miasta oraz Radnymi, będziemy w dalszym ciągu nad tym pracować.

Historyczny etap dotyczący znaków miasta Sanoka oraz prezentacja znaków.

W dziejach znaków miasta Sanoka wyraźnie są widoczne dwa etapy. Etap pierwszy – staropolski – jedynym źródłem, którym dysponujemy, mianowicie w pieczęciach miejskich dominuje wyobrażenie Św. Michała Archanioła, który był patronem Kościoła Parafialnego. Jest to znak, który jest używany na pewno do końca XVIII wieku, jeszcze jako jedyny w pierwszej połowie wieku XIX. W drugiej połowie XIX wieku zaczyna się drugi etap,

a mianowicie pojawia się trójpłowy herb, na którym występuje orzeł, Św. Michał, oraz wąż i tworzy się nowa tradycja, w tym wypadku już heraldyczna. Tradycja staropolska jest przede wszystkim tradycją sfragistyczną, bo ten znak występuje na pieczęciach, tutaj mamy do czynienia z herbem.

Herb miasta Sanoka – jest niezwykle oryginalny na tle heraldyki polskiej, albowiem w polskiej heraldyce raczej wielopłowe herby nie występowały. Okoliczności ukształtowania tego herbu są dość zagadkowe. Treści ideowe bardzo czytelne, natomiast okoliczności dość zagadkowe, dlatego, że my nie dysponujemy na razie i pewnie nie znajdziemy, jakiegoś jednoznacznego źródła pisanego, które by nam powiedziało, przez kogo ten herb został zaproponowany i jaka była motywacja jego wyboru. Oczywiście w tych badaniach historycznych, które prowadziliśmy, staraliśmy się temat ten w miarę możliwości jak najdogłębniej badać i symbolika tych znaków jest następująca:

- odwołanie Archanioła Michała do wezwania Kościoła Parafialnego i do tradycji staropolskiej;

- wąż Sforzów, który też w heraldyce miejskiej jest bardzo oryginalnym znakiem, jest to odwołanie do Królowej Bony. W słowniku geograficznym Królestwa Polskiego wydawanym w 80 latach XIX wieku jest wskazany pewien trop, a mianowicie w haśle poświęconym miastu Sanok jest informacja, że po śmierci Zygmunta Starego, Bona mieszkała w Sanoku, że przebudowała i ozdobiła Kościół Parafialny, wybudowała studnię, która nosi do XIX wieku nazwę „studnia Królowej Bony”, czyli gdzieś w tej tradycji lokalnej ten związek Królowej Bony z miastem Sanokiem był mocny;

- w związku z tym, że wprowadzono herb królowej to prawdopodobnie, również to pociągnęło za sobą wprowadzone Króla i Królestwa Polskiego, czyli ukoronowanego Białego Orła i w ten sposób powstał ten oryginalny herb.

Herb ten powstał w czasach zaborczych. Uważa się w tych pracach nad heraldyką samorządową, że w przypadku herbu, który powstał w czasach zaborczych, warto zastanowić się nad tym, czy jednak nie należy wrócić do tradycji staropolskiej, czy to nie jest herb narzucony przez zaborcę. W tym wypadku nie ma takich wątpliwości, albowiem elementy tworzące herb powstały w drugiej połowie XIX wieku i są ewidentnie polskie, mianowicie jest orzeł, wąż Sforzów, Archanioł Michał, czyli można powiedzieć czasy zaborów, ale symbolika i treści tego herbu jak najbardziej polskie, w związku z tym, w dyskusji z władzami, zdecydowaliśmy, że będziemy nawiązywać do tej tradycji. Przygotowaliśmy dwie wersje herbu, wersję do powiększeń i do pomniejszeń, mianowicie herb Sanoka jest szczególnie skomplikowany, a będzie używany w różnych okolicznościach, zarówno do prezentacji dużych rozmiarów, jak do prezentacji małych rozmiarów tj. wizytówki, papiery firmowe itp. Opracowanie nowoczesne znaków to jest nie tylko kwestia historyczna, ale to jest również pewien aspekt praktyczny, a mianowicie to jest kwestia opracowania znaków, które są znakami tożsamości miasta, a jednocześnie promocji i propagandy miasta.

Flaga miasta – zastosowano tutaj barwy miasta, które są używane, a więc czerwone, białe i niebieskie.

Chorągiew miasta – herb miasta nałożony na flagę miejską.

Pieczęcie – są to bardzo ważne znaki w mieście. Opracowaliśmy pieczęć: Królewskie Wolne Miasto Sanok, Rada Miasta Sanoka i Burmistrz Miasta Sanoka. Pieczęcie zostały opracowane w dwóch wersjach, do odciskania w wosku i do odciskania w tuszu.

Sztandar miasta – jest to naczelne weksylium każdej jednostki samorządowej, a o jego szczególnej wartości decyduje to, że jest wytwarzany tylko w jednym egzemplarzu. Opracowaliśmy go według tych zaleceń, które zostały ustalone z Komisją Heraldyczną. Sztandar posiada dwie strony. Na stronie głównej, czyli na awersie sztandaru, umieściliśmy Godło Państwa Polskiego – Orła Białego w wieńcu laurowym, w polu czerwonym. Na stronie odwrotnej znajduje się herb miasta Sanoka z napisem „Królewskie Wolne Miasto Sanok 1339

– 2014”. W głowicy sztandaru umieściliśmy postać Michała Archanioła w stylizacji tej, która jest wzięta z herbu miejskiego. Ma to szczególne znaczenie, bo z jednej strony nawiązuje do tej tradycji staropolskiej Michała Archanioła, który był znakiem miasta, przynajmniej do końca XVIII wieku, z drugiej strony Michał Archanioł jest patronem miasta, więc jest nawiązanie również do patrona miasta. Szarfa jest w brawach biało – czerwonych, czyli narodowych.

Opracowaliśmy również dwa łańcuchy: dla Przewodniczącego Rady Miasta oraz Burmistrza Miasta. Zróżnicowanie łańcuchów zostało dokonane za pomocą różnych ogniów. Decyzja o tym, który łańcuch będzie należał do Przewodniczącego, który będzie należał do Burmistrza Miasta to jest decyzja władz miasta i Rady Miasta. W zawieszeniu proponujemy umieścić na tarczy herbowej herb miasta Sanoka. Ogniwa zostały tutaj opracowane w sposób bardzo przemyślny, albowiem ogniwa są skomponowane z dwóch krzyżujących się kluczy – w jednym wypadku ujęte w romby, w drugim wypadku ujęte w owale – które z jednej strony są symbolami miasta, symbolami wkraczania do miasta. Łańcuch składa się z 15 ogniów oraz herbu, który jest w formie zawieszenia.

Opracowaliśmy również klucz do miasta, który ma dokładnie taką stylizację, jak te klucze, które zostały wykonane w ogniwach łańcucha i w związku z tym te znaki są stylistycznie spójne. Element na kluczu do zamykania jest w kształcie litery stylizowanej „S”, nawiązanie do pierwszej litery miasta Sanoka.

Wszystkie tworzone znaki staraliśmy się oprzeć na źródłach historycznych. Jeśli chodzi o nową stylizację herbu, w przypadku Michała Archanioła, w przypadku orła, w przypadku węża Sforzów, starliśmy się najpierw prześledzić tradycję heraldyczną, ikonograficzną tych znaków, czyli zebraliśmy wszystkie pieczęcie staropolskie miasta Sanoka i dokładnie przeglądaliśmy te pieczęcie starając się wystylizować zarówno Archanioła Michała, jak smoka, z jednej strony w nawiązaniu do tradycji sfragistycznej średniowiecznej, z drugiej strony wedle współczesnej stylizacji. W przypadku węża Sforzów tak samo zebraliśmy materiał polski, zagraniczny dot. ikonografii i tego węża, i starliśmy się wybrać najpiękniejsze rozwiązanie. Jeśli chodzi o orła to staraliśmy się go dopasować do historycznych realiów, w związku z tym, że występuje tam wąż Sforzów, czyli związany z Boną, czyli znak, który jest znakiem XVI – wiecznym, renesansowym, to oczywiście stylizacja orła musiała być tak samo XVI – wieczna, renesansowa.

W dziejach miasta Sanoka jest to bardzo ważny moment. Dzisiaj zostaje podjęta uchwała intencyjna i będziemy w dalszym ciągu nad tym pracować, jeśli będą jakieś zalecenia Komisji Heraldycznej będziemy się do tego stosować. W dniu dzisiejszym zostanie wykonany bardzo ważny etap, a mianowicie miasto, które było lokowane w 1339 roku i przez te kilkadziesiąt lat funkcjonowało ze zmiennymi znakami, powoli dopracuje się całego kompletu znaków i będzie ono używane na chwałę miasta, zarówno świadcząc o tożsamości, identyfikując miasto, nawiązując do historii, jak i w tym wymiarze praktycznym, a więc promocyjnym i propagandowym.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

W związku z tym, że nie było chętnych do zabrania głosu prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie przyjęcia projektów sztandaru, insygniów i innych symboli samorządowych Gminy Miasta Sanoka.

Za przyjęciem uchwały Nr LXI/475/14 głosowało 21 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała została podjęta.

Ad. 6.

Zamknięcie obrad.

O zabranie głosu poprosił Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Pan Tadeusz Pióro. Poinformował, że Światowy Zjazd Sanoczan to przede wszystkim bardzo dobra okazja do spotkania, czasem po latach, z przyjaciółmi z młodości, powrotu do miasta, jego zakątków, które budzą wspomnienia, dotknięcia na nowo historii, a może nawet nowego jej poznania. Taki Zjazd jednak to także coś więcej, to okazja do refleksji nad własnym życiem i minionymi latami. Zapewne wielu zadaje sobie pytania – czy warto było wyjeżdżać? – wielu dokonuje bilansu zysków i strat.

Dobrze, że dziś na ulicach miasta czuć poczucie wspólnoty, to znaczy, że my Polacy wciąż mamy w głębi serca poczucie lokalnego patriotyzmu, nieco zdevaluowanego w ostatnich dziesięcioleciach. Dobrze, że spoglądamy na nasze miasto z sentymentem, z zadumą nad jego historią i poczuciem jego piękna. To wszystko oznacza, że warto było w ten weekend odwiedzić Sanok, własne miasto. W tym właśnie kontekście rodzi się pytanie – na ile my wszyscy mamy świadomość odpowiedzialności za naszą małą ojczyznę, nasz Sanok? Czy wystarczająco dobrze dbamy o jego, nie tylko piękno, czystość, zieleni, ale właściwy gospodarczy rozwój? Dziś, przyglądamy się miastu, z którego młodzi wyjeżdżają, w którym istnieją coraz to większe problemy z pracą, upadają fabryki, brak nowych inwestorów, a mali i średni przedsiębiorcy boją się czy przetrwają kolejny rok. Dlatego nawet dziś, świętując wyjątkowe Dni Sanoka, nie wolno nam uciekać od odpowiedzi na ważne pytania dotyczące przyszłości naszego miasta. Światowy Zjazd Sanoczan uświadamia przecież nam wszystkim, ogromny potencjał jaki posiada nasza lokalna społeczność.

Niech zatem ta uroczysta sesja Rady Miasta, jak i kolejne wydarzenia będą dla nas nową mobilizacją sił i okazją do przyjrzenia się także problemom, na które wskazują Sanoczanie. Warto wsłuchać się w głos mieszkańców. Sanok bowiem, to nie tylko pięknie odremontowane kamienice, to nie tylko nowe drogi, parkingi, czy chodniki, Sanok to ludzie, jego mieszkańcy. Zatem, aby świąteczne Dni Sanoka prawdziwe mogły się stać dniami Sanoczan, należy uważnie przyrzeć się realnym potrzebom mieszkańców.

Przez najbliższe 3 dni w mieście przewidziano wiele wspaniałych atrakcji, zapewne każdy znajdzie coś dla siebie, dla swojej rodziny. To cudowne, że ci, którzy opuścili nasze piękne miasto, czasami wiele lat temu, mogą w tych dniach poczuć się tu znów jak u siebie, lecz naszym obowiązkiem jest nie zapominać, że po świętach przyjdzie poniedziałek i nie wszyscy pójdą do pracy i nie każdy będzie wciąż tu szczęśliwy. Dla nas jest to wskazówka, jak wiele pracy wciąż przed nami.

Drodzy Sanoczanie, choć nie jestem urodzony w Sanoku mieszkam tu od 35 lat, moja żona i jej rodzice właściwie od zawsze. Tutaj wychowałem swoje dzieci i nie tylko czuje się Sanoczaninem, ale pewnie mam w pełni prawo tak się nazywać. Nasze miasto jest mi zawsze szczególnie bliskie, także wśród podejmowanych obecnie przeze mnie obowiązków w Zarządzie Województwa Podkarpackiego. Chcę Was dziś zapewnić, że zrobię wszystko, aby przyczynić się do poprawy życia w naszym mieście. Możecie na mnie liczyć, jako sanoczanina dumnego ze swojego miasta i zawsze pamiętającego o swojej małej ojczyźnie.

O zabranie głosu poprosił Burmistrza Miasta Sanoka Pan dr Wojciech Bleharczyk. Poinformował, że blisko 3 lata temu obywatel honorowy naszego miasta, postać wybitna, postać, która zawsze utożsamia się z naszą ziemią, z naszym miastem, siedzący tutaj, Pan prof. Feliks Kiryk powiedział – Panie Burmistrzu, nie różnimy się od miast innych, którym

dane było wykorzystać idee, która ma przypomnieć ludziom, a poprzez idee promować miasto, że warto się z spotkać. Następny historyczny „guru” miasta Sanoka, również siedzący na tej Sali, jest Pan Dyrektor sanockiego Skansenu, który wielokrotnie podkreślał w swoich badaniach, wykładach na konferencjach, że to miasto to znacznie wcześniej niż 1150 rok, czyli pierwsza wzmianka. Wreszcie siedzący tutaj profesorowie, którzy będą mogli dzisiaj przedstawić najświeższe, najbardziej wartościowe na dzień dzisiejszy dane o naszym mieście, o naszej ziemi.

Jesteśmy siódmym miastem w Polsce, jednym z kolejnych na świecie, które taki Zjazd organizuje. Chcę młodym ludziom, obecnym tutaj, powiedzieć, że w organizacji tego Zjazdu na koniec kadencji nie ma żadnego drugiego dna, jest jedna wielka idea, idea pokazania, że warto być tu.

Pan Marszałek Tadeusz Pióro podkreślał, że są troski, nieszczęścia, które dotyczą również naszego miasta. To średnia całego kraju, i kto by w tym mieście nie rządził, kto by nie planował, kto by nie chciał tego swojego lokalnego skrawka ziemi poprawiać, zawsze ma to na uwadze.

Dzisiaj, podczas konferencji dowiemy się o najważniejszych rzeczach, tych, które do tej pory były pokazane poprzez dokumenty konferencyjne, poprzez historię naszego miasta. Warto się cały czas dowiadywać coś nowego.

Jeśli chodzi o sam Zjazd to mnóstwo krajów, Holendrzy, Francuzi, Niemcy, Włosi, Portugalczycy i Hiszpanie, jako kolonizatorzy, jako zakładający w nowym świecie nowe miasta, z kulturą europejską, dawali dowód tego, że co jakiś czas warto się spotkać, że co jakiś czas warto zorganizować, pokazać macierz, pokazać źródło, pokazać to co czasem nie dotyczy danego pokolenia. My nie może dzisiaj, jako Sanoczanie, mówić o jednym pokoleniu, my musimy mówić głęboko dalej.

Dzisiaj, kiedy patrzę na twarze osób, u których widzę błysk w oku, bo przyjechali tutaj, jak mój serdeczny przyjaciel aż z Australii, nasi przyjaciele ze Stanów Zjednoczonych, z Kanady, jest kilka osób z Brazylii. Są wśród nas dzisiaj obywatele honorowi naszego miasta, Pan prof. Feliks Kiryk, ks. Archiprezbiter Feliks Kwaśny, dr Stanisław Kułakowski. Wieczorem dojedzie do nas Elżbieta Dzikowska, osoba, która promuje nasze miasto. Dzisiaj spotkamy się w rodzinie.

Jakże fantastycznie brzmi deklaracja osób, które w swoich źródłach nierodzinnych i wynikających z pasji pokazują Sanok pisząc o nim. Jest wśród nas Pan Marian Kutiać, który wydał książkę „Mój Sanok”. Wreszcie Pan Franciszek Oberć, który od lat zajmuje się wydawaniem w ramach swojej fundacji różnego rodzaju materiałów, będzie je można nabyć, będziemy mogli się nimi pochwalić, dowiedzieć się więcej z tych materiałów.

Wreszcie są wśród nas samorządowcy. My od początku zgodnie z ideą Pana prof. Feliksa Kiryka nie ograniczamy Sanoczan tylko do tych, taka była intencja Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej, Rady Miasta Sanoka. Bo przecież Sanok, jako ośrodek administracyjny, był sercem dla tych wszystkich, którzy wywodzą się z Ziemi Sanockiej, nie tylko ci, którzy żyją w obrębie granic administracyjnych miasta, również dla tych z okolicznych miejscowości, również dla tych, którzy przyjechali tutaj, a którzy już od 2-3 i więcej pokoleń nie mieszkają tutaj.

Czy ktoś zorganizuje następny Zjazd? Czy ktoś będzie chciał coś lepiej poprawić itd.? Oby tak się stało, ale pierwszy Światowy Zjazd Sanoczan robimy po to, aby młodym ludziom pokazać, aby mówić o trudnościach, aby mówić o ciężkim okresie wynikającym z cywilizacji, z problemów tej cywilizacji, również Sanok jest materiałem jako miasto do tego, aby mówić dla następnych więcej, aby mówić i pokazywać ten Sanok. Całość chcemy skończyć bardzo ważnym dokumentem. Wszystkie miasta, które zorganizowały taki Zjazd na koniec wydają taki apel o integrację lokalnej społeczności, w naszym wypadku integrację sanoczan. Kiedy Łodzianie organizowali Światowy Zjazd Łodzian hasłem przewodnim,

troszeczkę na opak, było głoszone wszędzie „Łodzianie wszystkich krajów łączcie się”. Dzisiaj mogę powiedzieć „Sanoczanie wszystkich krajów łączcie się”, i to będzie zapis i idea tego co będzie odczytane na końcu. Idea jest słuszna, idea jest prawdziwa, idea jest od serca. Jesteśmy miastem akademickim, jesteśmy dalej miastem przemysłowym. Mowa o tym, że jedno zakłady mają prosperity swoje, tak jak siedzący tutaj właściciel firmy Ciarko, właściciele firmy Automet. Jest z nami dzisiaj Pan Ludwik Noworolski, dzisiaj zarządzający Autosanem, tym którym kiedyś zarządzał siedzący tutaj Andrzej Krzanowski. Mamy się czym pochwalić, kibicujemy Autosanowi. Jest z nami Leszek Wojtas na podium bankowości polskiej, jeden z trzech najlepszych banków w Polsce w sieci spółdzielczych banków. Wreszcie jest z nami sanoczanin Pan Marian Cyrek, zarządzający firmom Pass – Pol. Można wielu przedsiębiorców tutaj pokazywać i im dziękować. Są z nami przedstawiciele tej dziedziny życia, która daje nam wiele radości, Pan Dyrektor Andrzej Smolik, który stworzył placówkę jedną z najlepszych w Polsce – Szkołę Muzyczną I i II stopnia. Warto się spotkać, warto o tym Sanoku mówić, o jego troskach i sukcesach, warto się o niego starać, a ten Zjazd jest właśnie po to, żebyśmy o ten Sanok się lepiej starli.

W związku z tym, że nie było więcej chętnych do zabrania głosu, a porządek obrad został wyczerpany Przewodniczący Rady Miasta Pan Jan Oklejewicz podziękował wszystkim za udział i zamknął LXI Uroczystą Sesję Rady Miasta Sanoka.

Protokołowała:



Joanna Szylak

Sekretarz Sesji:



Maciej Drwięga

**Przewodniczący
Rady Miasta:**



Jan Oklejewicz